

Słowo wstępne

Rocznik *Filo-Sofija* ma służyć prezentacji dokonań związanych z działalnością Komisji Filozofii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego. Przede wszystkim jednak ma umożliwić zainteresowanym uczestnictwo w dyskursie filozofii. Niewykorzystanie możliwości ubogacenia tego dyskursu byłoby niewątpliwie nieusprawiedliwionym zaniedbaniem.

Zapis tytułu nawiązuje do staropolskiej formy łacińskiego słowa *philosophia*¹, które – jak wiadomo – oddawało brzmienie greckie. W tej postaci zapisu obecne się trzy dziedzictwa: greckie, łacińskie i rodzime. Choć nie wyczerpują one wszystkich tradycji ważnych dla filozofii, to wskazują na najistotniejsze z nich. Podział wyrazu złożonego na człony oddzielone od siebie i jednocześnie powiązane łącznikiem został oparty na filologicznych wzorach. Znaczenie i funkcja tego podziału są jednakże odmienne od tych, które ustaliły się w językoznawstwie. Łącznik wskazuje na napięcie, które istnieje pomiędzy członami *filo-* oraz *-sofija*. W ten sposób oddane zostaje, istniejące w filozofii, niemożliwe do całkowitego spełnienia, dążenie ‘Miłomędrcą’ ku mądrości.

Ostateczną literalną postać tytułu zawdzięczamy Poeecie. „Piękna i bardzo młoda jest Filo-Sofija / I sprzymierzona z nią poezja w służbie Dobrego” – pisze Czesław Miłosz w wierszu *Zakłęcie*². W poetyckiej pochwalie rozumu i przymierza filozofii z poezją zarówno *-Sofija*, jak i *Filo-* są pisane dużą literą. Zastosowana *licentia poetica*, uwydatniając wagę każdego z członów i twórcze napięcie między nimi, dopełnia zapis tytułu motywami twórczości, poezji oraz sublimacji zarówno ‘dążenia-miłowania’, jak i mądrości.

¹ V. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. VII, red. M.R. Mayenowa, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1973, s. 70-72.

² Cz. Miłosz, *Wiersze*, Wydawnictwo Literackie, Kraków-Wrocław, t. II, s. 173-174 (w. 15-16).

Natomiast w kształcie graficznym tytułu można znaleźć i *hiatus*, i zwierciadlane odbicie, i wreszcie cień, na podobieństwo Sokratesowego cienia niewiedzy, niezbywalnego momentu filozofowania.

* * *

W pierwszym numerze rocznika *Filo-Sofija* spośród wszystkich prezentowanych tekstów wyodrębniono te, które odnoszą się do jednego z najbardziej istotnych problemów – problemu zła. Jest on, jak mówi Paul Ricoeur, wyzwaniem rzuconym nie tylko filozofii. Pod wspólnym tytułem *Obecność zła* pomieszczone zostały teksty w taki sposób, aby najpierw uwydatnić namysł nad doświadczeniem zła i jego realnością, a dopiero w następnej kolejności przywołać poglądy filozofów i rozważania wokół zła w relacji do innych problemów filozoficznych.

Pozostałym rozprawom i artykułom nadano układ historyczny. Odstąpiono jednak od ścisłego jego przestrzegania wówczas, gdy tekst swoją treścią wykraczał poza jedną epokę historyczną lub wtedy, gdy różne teksty dotyczyły podobnej problematyki, a także wówczas, gdy prezentowane przez autora poglądy odnosiły się (choć niekoniecznie wprost) do treści prezentowanych w innych artykułach.

Grzegorz A. Dominiak